

SPÓŁDZIELCZOŚĆ ROLNICZA

(Agricultural cooperation). Wyboru tekstów dokonali: Martin A. Abrahamsen i Claud L. Scroggs. Minneapolis, 1957, str. 576.

Książka stanowi wybór tekstów, poświęconych podstawowym problemom spółdzielczości rolniczej w Stanach Zjednoczonych. Autorami artykułów są przedstawiciele administracji państwowej, pracownicy nauki, kierownicy centralnych organizacji spółdzielczych i inni.

Autorzy w swych sformułowaniach celów i zadań spółdzielczości amerykańskiej podkreślają gospodarcze założenia i odzeggują się od jakichkolwiek prób reformy społecznej. Wolna gra sił doprowadziła do powstania wielkich scentralizowanych przedsiębiorstw o charakterze monopolistycznym, wobec których indywidualny farmer jest bezbronny. Celem przywrócenia zdolności konkurencyjnej rolnictwu, dla którego podstawową formą jest indywidualna ferma rodzinna, konieczna jest organizacja spółdzielni. Organizacje spółdzielcze dążą do zapewnienia efektywności gospodarczej rolnictwu oraz równowagi rozwoju produkcji.

Spółdzielczość w warunkach kapitalistycznych przyjmuje kapitalistyczne metody działania, a jej głównym problemem jest pogodzenie praw członków do udziału w kierownictwie ze sprężystym zarządzaniem. Przez zrzeszenie indywidualnych sprzedawców produktów rolnych spółdzielczość dąży do zmniejszenia marż handlowych i zwiększenia udziału producentów w cenie płaconej przez konsumenta. Zaopatruje również swoich członków w artykuły produkcyjne, zmniejszając nożyce cen między artykułami nabywanymi i sprzedawanymi przez spółdzielców.

O ile dążeniem pierwszej części książki jest podkreślenie kapitalistycznego charakteru spółdzielczości, o tyle druga część (miejsce spółdzielczości we współczesnym systemie gospodarczym) ma na celu wykazanie wieloletniego rozwoju prawnych postanowień, na zasadzie których działa spółdzielczość rolnicza w USA. Szczególnie interesująca dla czytelnika polskiego może być dyskusja na temat monopolistycznego, czy niemopolistycznego charakteru spółdzielczości. Okazuje się bowiem, że w okresie kiedy w innych gałęziach gospodarki, jak przemysł czy handel, istniały na wielką skalę przedsiębiorstwa monopolistyczne, jedną z przeszkód dla rozwoju spółdzielczości rolniczej było wyciąganie przeciw niej konsekwencji wynikających z ustaw antymonopolowych. Zagadnienie to było tak ostre dla spółdzielczości rolniczej, że za „Wielką Kartę” spółdzielczości uważa się ustawę określającą iż ustawy antymonopolowe nie stosują się do spółdzielczości, toteż jeszcze w ostatnich rozdziałach książki starannie wykorzystywane są wszelkie okazje, aby dowodzić niemopolistycznego charakteru spółdzielczości.

Rozważania instytucjonalne nie wyczerpują problematyki miejsca spółdzielczości w gospodarce amerykańskiej. Wchodzą tu również rozważania na temat układu stosunków między spółdzielniami oraz między spółdzielniami a przedsiębiorstwami prywatnymi. Teoretyczne rozważania prowadzą do wniosku, że nie ma podstaw dla sprzeczności między spółdzielczością spożywców a producentów.

Działacze spółdzielcy wyrażają pogląd, że konkurencja między spółdzielniami różnego typu jest zbyt rozwinięta, wpływa hamująco na rozwój spółdzielczości i powinna być ograniczona przez działalność koordynacyjną nadrzędnych jednostek spółdzielczych. Przy omawianiu stosunków między spółdzielczością rolniczą a innymi przedsiębiorstwami odzywają argumenty wykazujące istotnie kapitalistyczny charakter spółdzielni. Towarzyszą im argumenty mające na celu dowieść, że spółdzielnie mają co najwyżej równy start i nie korzystają z przywilejów.

Argumenty wytaczane przeciw spółdzielczości sprowadzają się do przedstawiania podziału zysków, jako wybiegu w celu uniknięcia federalnego podatku dochodowego,

od którego spółdzielczość jest zwolniona. Wszystkie rozważania, poświęcone stosunkowi spółdzielczości do innych przedsiębiorstw, sprowadzają się do uchylenia zarzutów, jakoby spółdzielczość zagrażała prywatnej inicjatywie i wolnej grze sił.

Omawiane są również czynniki ograniczające wielkość przedsiębiorstw spółdzielczych, nie występują tu jednak żadne nowe argumenty, nie znane tradycyjnej ekonomice przedsiębiorstw.

Ostatnią część książki stanowi zbiór artykułów oceniających amerykańską spółdzielczość rolniczą. Raz jeszcze podkreślona jest zasada niewypierania przez spółdzielczość innych przedsiębiorstw, lecz przywrócenia rolnictwu znaczenia na rynku podzielonym między sfery wpływów wielkich monopolii. Cele wytknięte rozwojowi spółdzielczości sprowadzają się do stworzenia najefektywniejszej organizacji rynku dla artykułów rolniczych i umożliwienia łatwego i taniego zaopatrzenia się farmerów w środki produkcji.

Obecnie już zarysowuje się szereg zmian w charakterze i formach instytucjonalnych organizacji spółdzielczych. Zmiany te wynikają z analogicznej tendencji do koncentracji kapitałów spółdzielczości i centralizacji zarządzania organizacjami spółdzielczych jak i w innych gałęziach gospodarki. Centralizacja zarządzania pozostaje w bezpośrednim związku z koniecznością zwiększenia sprawności zarządzania. Interesy lokalnej organizacji spółdzielczej są jeszcze zrozumiałe i mogą być kontrolowane przez członków, którzy kierują przedsiębiorstwem za pośrednictwem zarządu jako swego organu. Interesy organizacji spółdzielczych w szerszym zasięgu koncentrujących w swoim zakresie rozleglejszy ich zakres zupełnie wymykają się ogółowi członków a zarząd kieruje organizacją spółdzielczą jedynie w interesie członków. Zarząd zdobywa w ten sposób pewnego rodzaju samodzielność w stosunku do ogółu członków zrzeszonych. Tego rodzaju usamodzielnienie się zarządu od mas członkowskich wydaje się nieuniknionym skutkiem koncentracji i centralizacji organizacji spółdzielczych. Proces ten oczywiście zwiększa odpowiedzialność zarządu oraz wpływ zarządu na rozwój i prosperowanie organizacji spółdzielczej.

Problem zdobycia wysoko kwalifikowanego i sprężystego personelu kierowniczego nabiera podstawowego znaczenia. Rozwój koncentracji i centralizacji organizacji spółdzielczych konieczny dla umocnienia ich pozycji w walce konkurencyjnej wymaga również zwiększonej elastyczności zarządzania. Oczywiście, te zmiany w strukturze organizacyjnej spółdzielczości oraz w stosunkach coraz silniejszego zarządu do rzesz członkowskich, tracących na znaczeniu we własnej spółdzielni, musi napotykać na silny opór w organizacjach lokalnych.

Zagadnienie to stanowi niewątpliwie pewnego rodzaju kryzys amerykańskiej organizacji spółdzielczości rolnej.

Wiele światła na rozwój i ogólną sytuację spółdzielczości w Stanach Zjednoczonych rzucają badania trwałości organizacji spółdzielczych. Okazuje się, że przeciętny okres trwania spółdzielczości zbytu od 1939 r. wynosił około 10,1 lat a spółdzielczości zaopatrzenia 8,8 lat. Organizacje spółdzielcze odznaczają się zatem wielką na ogół nietrwałością. Analiza przyczyn rozwiązania spółdzielni dotyczy 11 272 przypadków na ogólną liczbę 26 000 spółdzielni zarejestrowanych do 1939 r. i ogólną liczbę 11 294 spółdzielni czynnych w tym roku. Zatem analiza przyczyn upadku spółdzielni obejmuje prawie pełną liczbę spółdzielni rozwiązanych.

W 19,8% przypadków przyczyną rozwiązania były trudności i niedociągnięcia zarządu; w 19,7% — trudności stwarzane przez zrzeszonych członków; w 10,9% — kłeski żywiołowe (ogień, brak zbiorów itd.); w 10,3% — niedostateczne obroty dla efektywnej działalności; w 9,6% — trudności finansowe i kredytowe; w 9,1% — trudności transportowe; 8,9% uległo w walce konkurencyjnej z innymi przedsiębiorstwami; 5,4% upadło z powodu spadających cen; pozostałe — 6,3%.

Główną przyczyną trudności powstających w winy członków jest stosunkowo zbyt niski poziom wykształcenia i ogólnej kultury przeciętnego farmera, który nie umie kontrolować i traci orientację w sprawach spółdzielni, co rodzi nieufność względem kierownictwa i w końcu rozprzęga spółdzielnię. Poza tym nawyk do niezależności osobistej jest tak silny, że niechęć do przyjmowania pewnych obowiązków wobec grupy zrzeszonej w spółdzielni przeważa nad możliwościami zwiększenia zysku w ramach organizacji spółdzielni. Podkreślić należy że obowiązki te w spółdzielniach zbytu lub zaopatrzenia są stosunkowo niewielkie. Niechęć do podejmowania obowiązków tego rodzaju pozostaje w związku z rozwojem komunikacji, zwłaszcza samochodowej, która umożliwia spekulację na bardzo szerokim rynku, umożliwia poszukiwanie najlepszych warunków zbytu indywidualnego i zawiera potencjalne możliwości bardzo atrakcyjne dla farmera. Przewyciężenie tych indywidualistycznych tendencji wymaga intensywnego szkolenia i to na dużą skalę.

Zarysowuje się jednak już obecnie szereg zmian w charakterze i formach instytucjonalnych spółdzielczości, podyktowanych koniecznym wzrostem koncentracji i centralizacji wewnątrz spółdzielczości, podobnie jak to obserwuje się w całej gospodarce. Wzrosła zatem rola zarządu a maleje rola mas członkowskich. Proces ten jest nie do uniknięcia i pozostaje w związku z wymaganą wysoką sprawnością administracyjną jednostek spółdzielczych.

Ciekawa jest analiza przyczyn załamywania się spółdzielni rolniczych, oparta na interesującym materiale statystycznym. Około 40% jednostek spółdzielczych zostało rozwiązanych na skutek trudności personalnych, bądź to dotyczących kierownictwa, bądź też spowodowanych niskim poziomem uświadomienia członków.

Krytyka ruchu spółdzielczego ze stanowiska aktywu spółdzielczego sprowadza się do podkreślenia zbyt małej aktywności członków i zbyt małego zrozumienia dla zapotrzebowania kapitałowego spółdzielni. Osobną sprawą jest nie zawsze dostatecznie wysoka jakość usług oddawanych przez spółdzielnie. Występuje wreszcie tendencja doktrynerskiego upatrywania celu spółdzielczości w rozwoju samej spółdzielczości. Szczególnie zapaleni działacze spółdzielczy dopatrują się możliwości przekształcenia spółdzielczości w nową formę postępowego „kapitalizmu spółdzielczego”.

W osobnym zbiorze artykułów omawiane jest znaczenie badań naukowych. Problemy rozpatrywane są w trzech zasadniczych działach: gospodarczej efektywności działalności spółdzielni, ekspansji spółdzielczości w kierunku różnych dziedzin działalności, metod działalności przyjmowanych tradycyjnie i nie zawsze celowych.

Książkę kończą wreszcie ogólnikowe rozważania natury społeczno-politycznej, rozpatrujące spółdzielczość jako „trzecią drogę” i naturalną konsekwencję rozwoju amerykańskiej demokracji. Wpływ organizacji spółdzielczych na życie rodzinne oraz rozwój stosunków grupowych w społeczeństwie.

Brak natomiast w książce omówienia takich zagadnień, jak sytuacji finansowej spółdzielczości związku spółdzielczości z instytucjami kredytowymi, zagadnień dotyczących spółdzielczości jako narzędzia polityki państwa w zakresie regulacji produkcji, oraz polityki interwencyjnej państwa w stosunku do rolnictwa.

K. Rey